

Sygn. akt II USK 251/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku K. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego P. Ł. prowadzącego działalność gospodarczą pod
nazwą P. [...] w W.
o jednorazowe odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 sierpnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 grudnia 2019 r., sygn. akt XIII Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 grudnia 2019 r., w sprawie z
odwołania ubezpieczonego K. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy z udziałem zainteresowanego P. Ł. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P. [...] w W., oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 maja 2018 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 29 czerwca 2012 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonemu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 30 września 2011 r.

Według Sądu Okręgowego jedyną przyczyną wypadku komunikacyjnego z dnia 30 września 2011 r., w wyniku którego ubezpieczony doznał obrażeń ciała i uszczerbku na zdrowiu, było niedostosowanie prędkości do warunków jazdy i jej przekroczenie, nieprawidłowa ocena odległości od poprzedzającego ubezpieczonego pojazdu oraz zbyt późne rozpoczęcie manewru hamowania. Do zdarzenia nie przyczyniły się jednocześnie żadne inne czynniki zewnętrzne. Z zasięgniętej w sprawie opinii biegłego z zakresu techniki jazdy wynikało bowiem, że do zaistnienia wypadku nie przyczyniło się zachowanie innych kierujących. A zatem w rozpoznawanej sprawie ma zastosowanie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1205; dalej: ustawa wypadkowa) i ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, to jest:

1) art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy z dnia 30 września 2011 r. było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego skutek rażącego niedbalstwa w sytuacji, kiedy z ustalonego stanu faktycznego i okoliczności sprawy wynika, że oprócz zachowania ubezpieczonego co najmniej współprzyczyną danego wypadku było obiektywnie niewłaściwe zachowanie innego uczestnika zdarzenia;

2) art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że zachowanie ubezpieczonego stanowi rażące niedbalstwo, podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego i okoliczności niniejszej sprawy wynika, że jego zachowaniu nie sposób przypisać cech niedbalstwa o charakterze „rażącym” w rozumieniu danego przepisu;

3) art. 327¹ § 1 ust. 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej policyjnej notatce urzędowej z dnia 30 września 2011 r. oraz zeznaniom świadka B. B. w zakresie prędkości z

jaką poruszał się kierujący zespołem pojazdów M. w momencie poprzedzającym wypadek oraz nagłości, mocy i powodów podjętego wówczas manewru hamowania, które to dowody mogą wskazywać na przyczynienie się innych uczestników zdarzenia do wystąpienia wypadku przy pracy;

4) art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie i nieprzeprowadzenie w toku postępowania apelacyjnego dowodu z opinii kolejnego biegłego tej samej specjalności, mimo iż wydana w sprawie opinia podstawowa biegłego jest niemiarodajna, albowiem pominięto w niej i wadliwie przedstawiono istotne okoliczności, a złożone przez biegłego opinie uzupełniające wskazywały, że biegły nie uwzględnia zastrzeżeń strony i nie stara się za pomocą argumentacji rozstrzygnąć jej wątpliwości, lecz jedynie „usztynia” swoje dotychczasowe stanowisko, nie wyjaśniając tym samym dostatecznie kwestii w przedmiotowej sprawie spornych.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kwoty 42.312 zł jako jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości odpowiadającej ustalonemu przez biegłych sądowych stopniowi stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu po wypadku przy pracy z dnia 30 września 2011 r., tj. 43% (43% x 984 zł) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 czerwca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi, ponieważ Sąd Okręgowy naruszył art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Z okoliczności sprawy wynika wprost, że do wypadku doszło wskutek całego łańcucha niewłaściwych zachowań poszczególnych uczestników zdarzenia, co w sposób oczywisty wyklucza przyjęcie wyłączności przyczyny wypadku po stronie skarżącego. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż ustalenie, że w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem pozostaje jakiekolwiek nieprawidłowe zachowanie innego uczestnika

zdarzenia, wyklucza zastosowanie art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej oraz uniemożliwia na tej podstawie pozbawienie ubezpieczonego należnych mu świadczeń z tytułu wypadku przy pracy.

W ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji oczywiście błędnie zastosował powołany przepis, gdyż oprócz zachowania skarżącego w sprawie miały miejsce zachowania innych osób, które mogą być oceniane jako bezpośrednia lub pośrednia współprzyczyna zdarzenia. Do wypadku przy pracy doszło, ponieważ kierujący pojazdem V., dokonując manewru cofania, wjechał z drogi podporządkowanej na pas ruchu zespołu siodłowego M. (drogi z pierwszeństwem) przed nadjeżdżającym pojazdem, wymuszając na kierowcy M. hamowanie. W efekcie skarżący, który podczas kierowania pojazdem I. nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu oraz przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy, uderzył w tył hamującego zespołu siodłowego M..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi

wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów, gdyż jego uzasadnienie w przeważającej części sprowadza się do alternatywnej oceny materiału dowodowego odnośnie do przyczyn wypadku komunikacyjnego uznanego za wypadek przy pracy. W rzeczywistości jest to zatem niedopuszczalna

dyskusja z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz przeprowadzana własna ocena sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887; z dnia 25 czerwca 2019 r., II UK 290/18, LEX nr 2685442; z dnia 4 lipca 2019 r., III UK 330/18, LEX nr 2691634). Podkreślenia wymaga, że do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Sąd Najwyższy, co zostało zaznaczone powyżej, jest bowiem związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sądy obu instancji (art. 393³ § 3 k.p.c.).

Przypomnieć trzeba, że w myśl art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3 ustawy, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zgodnie z orzecznictwem, powoływanym również przez skarżącego, ubezpieczonemu przysługują świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, jeżeli oprócz udowodnionego naruszenia przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, wywołanego jego umyślnym lub rażąco niedbałym zachowaniem - przyczyną wypadku przy pracy (wypadku komunikacyjnego) było obiektywnie nieprawidłowe (niewłaściwe) zachowanie innego uczestnika zdarzenia, choćby niezawinione. Jeśli zatem zachowanie poszkodowanego pracownika będącego sprawcą wypadku drogowego nie stanowiło wyłącznej przyczyny wypadku, a tylko przyczyniło się do powstania tego zdarzenia (stanowiło jego współprzyczynę), to pracownik nie jest pozbawiony prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2016 r., III UK 158/15, LEX nr 2124045 czy z dnia 21 listopada 2018 r., I PK 156/17, LEX nr 2634550). Występowanie jakiegokolwiek współprzyczyny wypadku uniemożliwia zatem

zastosowanie konstrukcji utraty prawa do świadczeń w myśl art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Istotne jest jedynie, że istniały także inne przyczyny wypadku niż ewentualne zawinienie ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., II UK 169/13, LEX nr 1421810).

Skarżący, mimo iż odwołuje się do powyższego orzecznictwa, swoje wątpliwości formułuje w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym, a z którego wynika, że jedyną (wyłącznie) przyczyną wypadku komunikacyjnego w dniu 30 września 2011 r., w wyniku którego skarżący doznał obrażeń ciała i uszczerbku na zdrowiu, było niedostosowanie przez skarżącego prędkości do warunków jazdy i jej przekroczenie, nieprawidłowa ocena odległości od poprzedzającego go pojazdu oraz zbyt późne rozpoczęcie przez niego manewru hamowania. W postępowaniu apelacyjnym dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia, czy do wypadku przyczyniła się technika i taktyka jazdy A. J. lub inne czynniki zewnętrzne. Po przeprowadzeniu dodatkowych dowodów Sąd Okręgowy ustalił, że B. B. kierujący zestawem siodłowym marki M. z naczepą K. dostrzegł ruch pojazdu marki V. kierowanego przez A. J., który wyjeżdżał z drogi podporządkowanej z prawej strony. W związku z powyższym, nie wiedząc jakie zamiary ma kierowca pojazdu marki V., przyhamował, chcąc uniknąć potencjalnego zderzenia. W momencie hamowania kierujący pojazdem M. poczuł uderzenie w tył naczepy, będące skutkiem najechania na pojazd M. z naczepą przez pojazd marki I. [...], kierowany przez skarżącego. Do zderzenia obu pojazdów doszłoby, nawet jeśli kierujący pojazdem M. nie zahamowałby, co wynikało z dużej różnicy prędkości obu pojazdów. Zatem A. J. nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, podobnie jak nie przyczyniły się do niego inne czynniki zewnętrzne. Sąd Okręgowy stwierdził również, że skarżący przekroczył dozwoloną prędkość o około 15 km/h i nie obserwował należycie warunków ruchu, lekceważąc w ten sposób zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zachowanie to przy uwzględnieniu, że jest on kierowcą zawodowym, Sąd odwoławczy ocenił jako rażące niedbalstwo. Skarżący nie ocenił prawidłowo odległości od poprzedzającego go pojazdu i zbyt późno rozpoczął manewr hamowania, co skutkowało zderzeniem. W orzecznictwie

wskazuje się, iż nieprawidłowa technika jazdy samochodem i nienależyta obserwacja drogi, wynikające z nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego, będące wyłączną przyczyną wypadku drogowego mającego charakter wypadku przy pracy, mogą być ocenione jako naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego skutek rażącego niedbalstwa i stanowić podstawę wyłączenia prawa ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., II UK 106/08, OSNP z 2010 nr 11-12, poz. 143).

Summa summarum skarżący nie wykazał, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju kwalifikowaną wadą prawną, która mogłaby być uznana za elementarną lub oczywistą, a która by uzasadniała twierdzenie o oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia wskazanych przepisów.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

a.s.